

WYROK

z dnia 17 września 2002 r.

Sygn. akt SK 35/01***W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej****Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Marek Mazurkiewicz – przewodniczący

Teresa Dębowska-Romanowska – sprawozdawca

Jerzy Stępień,

protokolant: Grażyna Szałygo,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 17 września 2002 r.:

1) skargi konstytucyjnej Jerzego Kemilewa o zbadanie zgodności:

§ 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz. U. Nr 62, poz. 697) z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 78 Konstytucji RP,

2) pytania prawnego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy o zbadanie zgodności:

– rozporządzenia wymienionego w pkt 1 z art. 92 ust. 1 Konstytucji,

– § 10 ust. 1 rozporządzenia wymienionego w pkt 1 w części dotyczącej trybu postępowania w wypadku odmowy przyjęcia przesyłki z art. 139 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), art. 92 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji,

o r z e k a:

1. § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz. U. Nr 62, poz. 697) jest zgodny z art. 45 ust. 1 oraz nie jest niezgodny z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

2. § 9 ust. 3 rozporządzenia powołanego w punkcie 1, w zakresie, w jakim ustanawia tylko siedmiodniowy termin przechowywania w pocztowej placówce oddawczej przesyłek – pism sądowych, a tym samym uniemożliwia powtórne zawiadomienie adresata o tym piśmie, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 oraz nie jest niezgodny z art. 78 Konstytucji.

3. § 9 ust. 3 rozporządzenia wskazanego w punkcie 1 traci moc z dniem 31 marca 2003 r.

Ponadto p o s t a n a w i a:

* Sentencja została ogłoszona dnia 26 września 2002 r. w Dz. U. Nr 157, poz. 1318.

umorzyć postępowanie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638 oraz z 2001 r. Nr 98, poz. 1070) w sprawie zbadania zgodności:

1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym, powołanego w pkt 1 sentencji wyroku z art. 92 ust. 1 Konstytucji,

2) § 10 ust. 1 tego rozporządzenia z art. 45 ust. 1 i z art. 92 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 139 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, z 1965 r. Nr 15, poz. 113, z 1974 r. Nr 27, poz. 157, z 1975 r. Nr 39, poz. 231 i Nr 45, poz. 234, z 1982 r. Nr 11, poz. 82 i Nr 30, poz. 210, z 1983 r. Nr 5, poz. 33, z 1984 r. Nr 45, poz. 241 i Nr 45, poz. 242, z 1985 r. Nr 20, poz. 86, z 1987 r. Nr 21, poz. 123, z 1988 r. Nr 41, poz. 324, z 1989 r. Nr 4, poz. 21 i Nr 33, poz. 175, z 1990 r. Nr 14, poz. 88, Nr 34, poz. 198, Nr 53, poz. 306, Nr 55, poz. 318 i Nr 79, poz. 464, z 1991 r. Nr 7, poz. 24, Nr 22, poz. 92 i Nr 115, poz. 496, z 1993 r. Nr 12, poz. 53, z 1994 r. Nr 105, poz. 509, z 1995 r. Nr 83, poz. 417 i Nr 141, poz. 692, z 1996 r. Nr 43, poz. 189, Nr 24, poz. 110, Nr 73, poz. 350 i Nr 149, poz. 703, z 1997 r. Nr 43, poz. 270, Nr 54, poz. 348, Nr 75, poz. 471, Nr 102, poz. 643, Nr 117, poz. 752, Nr 121, poz. 770, Nr 121, poz. 769, Nr 133, poz. 882, Nr 139, poz. 934, Nr 140, poz. 940 i Nr 141, poz. 944, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 i Nr 117, poz. 757, z 1999 r. Nr 52, poz. 532, z 2000 r. Nr 22, poz. 269, Nr 22, poz. 271, Nr 48, poz. 552, Nr 48, poz. 554, Nr 73, poz. 852, Nr 94, poz. 1037, Nr 114, poz. 1191, Nr 122, poz. 1314, Nr 122, poz. 1319, i Nr 122, poz. 1322, z 2001 r. Nr 4, poz. 27, Nr 49, poz. 508, Nr 63, poz. 635, Nr 98, poz. 1069, Nr 98, poz. 1070, Nr 98, poz. 1071, Nr 123, poz. 1353, Nr 125, poz. 1368 i Nr 138, poz. 1546 oraz z 2002 r. Nr 25, poz. 253, Nr 26, poz. 265, Nr 74, poz. 676 i Nr 84, poz. 764),

3) § 9 ust. 2 i 3 tego rozporządzenia z art. 2 Konstytucji,

4) § 9 ust. 1, 4 i 5 tego rozporządzenia z art. 2, art. 45 ust. 1 oraz z art. 78 Konstytucji – ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

UZASADNIENIE:

I

1. Skargą konstytucyjną z 10 sierpnia 2001 r., uzupełnioną pismem procesowym z 24 września 2001 r., skarżący Jerzy Kemilew zakwestionował konstytucyjność § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz. U. Nr 62, poz. 697), zarzucając mu niezgodność z art. 2, 45 ust. 1 oraz z art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji.

W uzasadnieniu przedmiotowej skargi konstytucyjnej, skarżący podniósł, iż niekonstytucyjność zaskarżonego § 9 rozporządzenia wynika stąd, że przepis ten nie nałożył na pocztę “obowiązku podjęcia należytych i wystarczających do osiągnięcia celu zabiegów i działań w celu znalezienia adresata” pisma oraz ograniczył możliwość odbioru pisma przez stronę tylko do jednokrotnego awiza, przechowywanego przez okres 7 dni. Zestawiając zasady doręczania pism sądowych oraz “zwykłych listów poleconych”, skarżący zwrócił uwagę, iż gwarancje doręczenia pism sądowych zostały ukształtowane w sposób mniej korzystny dla ich adresatów. Jak bowiem podkreślił, “zwykłe listy polecone” awizowane są dwukrotnie i przechowywane na poczcie przez okres 14 dni.

W jego ocenie, takie uregulowanie, kształtujące sytuację adresatów pism procesowych w sposób mniej korzystny w stosunku do normalnie przyjętych standardów, mogłoby zostać wprowadzone wyłącznie ustawą, nie zaś – jak w przedmiotowej sytuacji – w formie rozporządzenia. Te odstępstwa od ogólnych zasad doręczania listów poleconych są w ocenie skarżącego “rażące, nadmierne i powodują powstanie realnego ryzyka pozbawienia prawa do sądu”.

Jak podkreśla skarżący, sposób uregulowania zasad doręczania pism sądowych, w powiązaniu z przyjętym domniemaniem skuteczności doręczenia dokonanego w sposób określony w zaskarżonym przepisie, prowadzi do ograniczenia – określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji – prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Zarzut niekonstytucyjności przepisu zaskarżonego przedmiotową skargą konstytucyjną pozostaje w związku z postępowaniem cywilnym, w którym skarżący był powodem.

Postanowieniem z 18 września 2000 r. (sygn. I ACa 269/00), na podstawie art. 373 k.p.c., Sąd Apelacyjny w Warszawie odrzucił apelację pełnomocnika skarżącego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 24 października 1999 r. z powodu złożenia jej po terminie określonym w art. 369 § 1 k.p.c. Jak wynika z uzasadnienia tego postanowienia, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie został wysłany na adres pełnomocnika powoda wskazany we wniosku o jego doręczenie. Przesyłka ta – zgodnie z zakwestionowanym § 9 – została awizowana, a następnie przechowywana w pocztowej placówce oddawczej przez 7 dni od jej złożenia, po czym – wobec jej niepodjęcia przez adresata – zwrócona Sądowi Okręgowemu w Warszawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie w przedmiotowej sprawie termin do wniesienia apelacji nie może być liczony od dnia, w którym pełnomocnik powoda – już po zwrocie niepodjętej przesyłki – osobiście odebrał wyrok z uzasadnieniem w sekretariacie sądu, gdyż termin ten rozpoczął bieg od dnia, w którym upłynął termin do odbioru przesyłki w oddawczym urzędzie pocztowym.

To postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie zostało przez pełnomocnika skarżącego zaskarżone zażaleniem do Sądu Najwyższego, które – 8 marca 2001 r. (sygn. I CZ 1/01) – zostało oddalone.

W uzasadnieniu tego postanowienia, Sąd Najwyższy przypomniał, iż sposób doręczenia, w zależności od okoliczności, przybierać może różną postać, w tym również doręczenia zastępczego. Zgodnie z art. 139 k.p.c., doręczenie zastępcze wymaga jedynie złożenia przesyłki w urzędzie pocztowym lub w lokalu organu gminy, połączonego z pozostawieniem na drzwiach adresatach lub w jego skrzynce listowej zawiadomienia o miejscu odbioru przesyłki. Nie wymaga natomiast uruchamiania procedury poszukiwań adresata pisma. Sąd Najwyższy uznał również za chybiony, podniesiony w zażaleniu przez pełnomocnika powoda argument, iż odrzucenie apelacji w przedmiotowej sprawie wiązało się z naruszeniem zasady dwuinstancyjności postępowania. Wskazał, iż “strona oraz pełnomocnik nie może usprawiedliwiać własnych zaniedbań powołując się na konstytucyjne gwarancje prawne w zakresie dostępu do sądu”.

2. Zarządzeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 15 lutego 2002 r. z powyższą skargą konstytucyjną, z uwagi na tożsamość przedmiotową, połączone zostało pytanie prawne Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, Wydział IX Gospodarczy, z którym sąd ten wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego 7 lutego 2002 r., na podstawie postanowienia z 4 lutego 2002 roku.

Pytanie to dotyczy zgodności rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz. U. Nr 62, poz. 697) z art. 92 ust. 1 Konstytucji oraz

zgodności § 10 ust. 1 tego rozporządzenia, w części dotyczącej trybu postępowania w wypadku odmowy przyjęcia przesyłki, z art. 139 § 2 k.p.c. oraz z art. 92 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W uzasadnieniu przedmiotowego pytania prawnego, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, Wydział IX Gospodarczy wskazał, iż pytanie to pozostaje w związku z toczącym się przed tym sądem postępowaniem o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zachodziła konieczność doręczenia stronom postępowania wydanego orzeczenia, pozwanemu zaś – także pozwu wraz z pouczeniem o sposobie wniesienia sprzeciwu oraz o skutkach niezaskarżenia wydanego nakazu. W toczącym się w tej sprawie postępowaniu, pozwany odmówił przyjęcia przesyłki wobec czego urząd pocztowy – na podstawie § 10 ust. 1 przedmiotowego rozporządzenia – zwrócił je do sądu wysyłającego bez wcześniejszego złożenia w urzędzie oddawczym. W ocenie sądu, który wystąpił z pytaniem prawnym, urząd pocztowy postąpił zgodnie z tym przepisem, lecz działanie to pozostawało w sprzeczności z art. 139 § 2 k.p.c., który w takiej sytuacji nakłada obowiązek złożenia przesyłki w urzędzie pocztowym. Sąd ten podkreślił, iż takie złożenie przesyłki oznacza, że przesyłka sądowa przez wyznaczony czas pozostawać będzie w urzędzie oddawczym, a co za tym idzie – możliwy będzie jej odbiór do czasu upływu terminu, na jaki nastąpiło złożenie przesyłki. Zwrócił przy tym uwagę, iż przepisy zakwestionowanego rozporządzenia nie określają terminu, na jaki powinno nastąpić złożenie przesyłki w wypadku odmowy jej przyjęcia, a § 10 ust. 1 tego rozporządzenia – sprzecznie z art. 139 § 2 k.p.c. – nakazuje w takiej sytuacji zwrot pisma organowi wysyłającemu. Reasumując, sąd ten stwierdził, że zakwestionowane rozporządzenie nie spełnia dwóch wymogów wynikających z kodeksu postępowania cywilnego, tj. wymogu złożenia przesyłki w urzędzie pocztowym oraz wymogu uprzedzenia adresata o złożeniu przesyłki w takim urzędzie.

Sąd występujący z pytaniem prawnym podniósł jednocześnie, że w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż w wypadku, gdy adresat odmawia przyjęcia pisma, za datę jego doręczenia uznaje się dzień, w którym upłynął termin do odbioru pisma złożonego wcześniej w oddawczym urzędzie pocztowym. Stwierdził, iż skoro ustawodawca przyjął w kodeksie postępowania cywilnego jako regułę złożenie przesyłki w urzędzie pocztowym także wówczas, gdy adresat odmawia jej przyjęcia, to niedopuszczalna jest zmiana tej reguły w akcie wykonawczym.

Wskazał też, iż kwestionowane rozporządzenie wydane zostało na podstawie upoważnienia zawartego w art. 131 § 2 k.p.c. Odwołując się obszernie do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego przypomniał, iż zgodnie z tym orzecznictwem, warunkiem konstytucyjności rozporządzenia jest spełnienie wymogów określonych w art. 92 Konstytucji. W jego ocenie zaś, zakwestionowane rozporządzenie wydane zostało na podstawie blankietowego upoważnienia, zawartego w art. 131 § 2 k.p.c. i jeżeli nawet możliwe jest odszukanie pewnych wytycznych regulujących doręczanie pism sądowych w pozostałych przepisach kodeksu postępowania cywilnego, regulujących doręczenia, to nie sposób jest odszukać zasad, jakimi organ wydający rozporządzenie powinien kierować się przy ustalaniu czasu na jaki – przy zaistnieniu okoliczności opisanych w art. 139 k.p.c. – przesyłka powinna zostać złożona w oddawczym urzędzie pocztowym. Prowadzi to sąd występujący z pytaniem prawnym do wniosku, iż zakwestionowane rozporządzenie wydane zostało na podstawie upoważnienia, które nie spełnia wymogów wymienionych w art. 92 ust. 1 Konstytucji. W zakresie, w jakim reguluje postępowanie w wypadku odmowy przyjęcia przesyłki, zakwestionowane rozporządzenie – zdaniem tego sądu – pozostaje w sprzeczności z art. 139 § 2 k.p.c. Sprzeczność ta zaś powoduje niemożność uznania przesyłki za doręczoną, co w konsekwencji – w sprawie, na gruncie której sąd postanowił

skierować do Trybunału Konstytucyjnego pytanie prawne – powoduje naruszenie konstytucyjnej zasady prawa do sądu.

W dalszej części uzasadnienia przedmiotowego pytania prawnego Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, Wydział IX Gospodarczy przedstawił argumenty mające wykazać istnienie przesłanek, od których zależy merytoryczne rozpoznanie przez Trybunał Konstytucyjny skierowanego doń pytania prawnego, w szczególności zaś – racje przemawiające za uznaniem, że zakwestionowane rozporządzenie ma być podstawą rozstrzygnięcia w sprawie zawisłej przed tym sądem. W tym zakresie zwrócił w szczególności uwagę na fakt, iż – zgodnie z § 10 ust. 1 zakwestionowanego rozporządzenia – niezłożenie przesyłki w urzędzie pocztowym narusza art. 139 § 2 k.p.c., a w konsekwencji uniemożliwia stwierdzenie prawomocności wydanego przez sąd orzeczenia oraz nadanie mu klauzuli wykonalności.

3. W piśmie z 5 grudnia 2001 r., Prokurator Generalny w zakresie objętym skargą konstytucyjną Jerzego Kemilewa przedstawił stanowisko, iż przepisy § 9 ust. 2 i 3 zaskarżonego rozporządzenia nie są niezgodne z art. 2, art. 45 ust. 1 i z art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji, zaś postępowanie w części dotyczące kontroli przepisów § 9 ust. 1, 4 i 5 tego rozporządzenia winno ulec umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Uzasadniając swoje stanowisko w tej kwestii Prokurator Generalny zwrócił uwagę, iż skarżący zarzucił niezgodność całego § dziewiątego kwestionowanego rozporządzenia wskazując jako wzorce art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji. Wbrew jednak wymogom art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym nie uzasadnił tych zarzutów w odniesieniu do poszczególnych wzorców konstytucyjnych, ani też nie wykazał, iżby rozstrzygnięcie w jego sprawie zapadło na podstawie całego § 9 rozporządzenia. Tymczasem, wskazany jako podstawa kontroli, art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji, nie stanowi wystarczającej przesłanki kontroli zaskarżonych przepisów. Jest bowiem, w świetle zdania drugiego tego przepisu, wzorcem niesamodzielnym. Jak podkreślił Prokurator wyjątki i tryb zaskarżania orzeczeń przewiduje bowiem, zgodnie z tym przepisem, ustawa zwykła. Zwrócił przy tym uwagę, iż z uzasadnienia wydanego w tej sprawie postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie wynika, iż sąd ten powołał się tylko na przepis § 9 ust. 2 i 3 zaskarżonego rozporządzenia, Sąd Najwyższy zaś w ogóle pominął te przepisy, odwołując się wprost do odpowiednich przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Prokurator Generalny przypomniał, iż tryb doręczania pism sądowych określają głównie przepisy tytułu IV, rozdziału drugiego kodeksu postępowania cywilnego, a także zaskarżone rozporządzenie, wydane na podstawie art. 131 § 2 k.p.c. Zwrócił przy tym uwagę, że chociaż § 9 ust. 3 zaskarżonego rozporządzenia określa termin przez jaki awizowana przesyłka pozostawać ma w urzędzie pocztowym, to jednak skutki prawne z tym związane zawierają przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Odwołując się do przepisów kodeksu postępowania karnego wskazał, iż kwestionowany przez skarżącego, siedmiodniowy termin do odebrania przesyłki pozostaje w korelacji z tak samo określonym terminem w art. 133 k.p.k., dotyczącym takiej samej instytucji prawnej. Podkreślił przy tym, iż przepisy kodeksu postępowania cywilnego przewidują instytucję przywrócenia terminu, z której w przedmiotowej sprawie skarżący nie skorzystał.

Z kolei w piśmie z 5 marca 2002 r., Prokurator Generalny przedstawił stanowisko w zakresie zarzutów wskazanych w pytaniu prawnym Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, Wydział IX Gospodarczy. Jego zdaniem, postępowanie w tym zakresie winno być umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Uzasadniając swoje stanowisko w tej kwestii, Prokurator Generalny odwołał się do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 29 listopada 2001 r. (sygn. P. 8/01), w którym Trybunał zajął stanowisko w przedmiocie wcześniejszego pytania prawnego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, Wydział IX Gospodarczy. Zwrócił przy tym uwagę, że przedmiotowe pytanie prawne sąd ten skierował do Trybunału na tle tej samej sprawy i w odniesieniu do tych samych przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym, w której Trybunał Konstytucyjny zajął już stanowisko w wyniku wcześniejszego pytania prawnego tego samego sądu. Prokurator Generalny podkreślił, iż formułując przedmiotowe pytanie prawne sąd ten wskazał te same wzorce kontroli, które powołał uprzednio, przy czym tym razem pominięty został jako przedmiot kontroli art. 131 § 2 k.p.c., który teraz wskazany został jako podstawa kontroli zakwestionowanego rozporządzenia.

Zdaniem Prokuratora Generalnego powołane postanowienie Trybunału Konstytucyjnego znajduje pełne zastosowanie do aktualnie przedstawionego pytania prawnego. Stąd też – jego zdaniem – uzasadnione jest umorzenie postępowania w odniesieniu do tego pytania prawnego na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

W piśmie z 6 czerwca 2002 r. Prokurator Generalny uzupełnił swoje stanowisko przedstawione w pismach z 5 grudnia 2001 r. oraz z 5 marca 2002 r.

W odniesieniu do przedmiotowej skargi konstytucyjnej podtrzymał swój wcześniejszy pogląd, że kontroli Trybunału Konstytucyjnego podlegają tylko ust. 2 i 3 § 9 zakwestionowanego rozporządzenia, zaś w pozostałym zakresie postępowanie winno ulec umorzeniu ze względu na niedopuszczalność orzekania.

Ustosunkowując się do – zgłoszonego przez skarżącego – zarzutu niezgodności § 9 ust. 2 i 3 przedmiotowego rozporządzenia z art. 45 ust. 1 i art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji, przypomniał swoje wcześniejsze stanowisko, że określone w tych przepisach zasady konstytucyjne nie mogą “zwalniać stron procesowych od zainteresowania toczącym się procesem”. W ocenie Prokuratora Generalnego niedopuszczalne jest bowiem przerzucanie na sąd lub pocztę odpowiedzialności za to, że strona nie zadba o odbiór przesyłki sądowej prawidłowo zaadresowanej i nie odebranej przez adresata w określonym terminie. Konkludując stwierdził, iż zgłoszony przez skarżącego zarzut, że § 9 przedmiotowego rozporządzenia narusza zasady wynikające ze wskazanych w skardze przepisów Konstytucji jest niezasadny.

Z kolei ustosunkowując się do zarzutów wskazanych w pytaniu prawnym Sądu Rejonowego w Bydgoszczy również podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko wyrażone w piśmie z 5 marca 2002 r. Raz jeszcze przypomniał, że sprawie tej Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się już w postanowieniu z 29 listopada 2001 r. Wskazał przy tym, że ponownie zgłoszone pytanie prawne zostało w stosunku do poprzedniego nieco zmodyfikowane. Nie zmienia to oceny Prokuratora Generalnego, iż zakwestionowany § 10 przedmiotowego rozporządzenia nie jest sprzeczny z art. 139 § 2 k.p.c.

W dalszej części pisma, Prokurator Generalny przedstawił stanowisko, iż wątpliwości sądu zgłoszone w przedmiotowym pytaniu prawnym odnoszą się do wykładni przepisów, a konkretnie kwestii, czy można przyjąć, że nastąpiło doręczenie nakazu zapłaty w sytuacji, gdy adresat odmówił jego przyjęcia. Ta wątpliwość sądu nie może zaś – jego zdaniem – wskazywać na niekonstytucyjność przepisów, stanowiących techniczną wskazówkę dla poczty, w jaki sposób należy informować nadawcę przesyłki o odmowie jej przyjęcia.

Wyjaśnił ponadto, że stanowisko przedstawione w przedmiotowej sprawie przez Prokuratora Generalnego jest jednocześnie wyrazem poglądu Ministra Sprawiedliwości.

II

Na rozprawie 17 września 2002 r. skarżący podtrzymał w pełni zarzuty przedstawione w skardze konstytucyjnej. Podkreślił nadto, iż z brzmienia § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym wynika, że bardziej chodzi w nim o formalne uznanie pisma za doręczone, niż o faktyczne zapewnienie doręczenia pism sądowych. Tymczasem z kodeksu postępowania cywilnego wynika jasno, że także przy doręczeniu zastępczym chodzi przede wszystkim o zapewnienie faktycznego doręczenia wyroków i pism procesowych.

Prokurator Generalny podtrzymał argumenty przedstawione uprzednio w pisemnych stanowiskach zarówno w odniesieniu do pytania prawnego, jak i do skargi konstytucyjnej. W odniesieniu do pytania prawnego, które jego zdaniem powinno ulec umorzeniu, zauważył nadto na marginesie, iż przedmiotem tego pytania jest sytuacja prawna związana z odmową przyjęcia przesyłki. Wola adresata w takich przypadkach co do odebrania pisma sądowego została już wyraźnie wyrażona.

W odniesieniu do skargi stwierdził on uzupełniając, iż postulat wydłużenia okresu przetrzymywania w placówce pocztowej pisma sądowego należy traktować jako postulat *de lege ferenda*.

III

1. Wobec stanowiska Prokuratora Generalnego, co do braku podstaw dla merytorycznego rozpoznania sprawy w całości, rozważenia wymaga najpierw kwestia zakresu kontroli Trybunału Konstytucyjnego. Po pierwsze ustosunkować się należy do zagadnienia dopuszczalności orzekania o pytaniu prawnym Sądu Rejonowego w Bydgoszczy.

Sąd ten zarzucił niezgodność całego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym z art. 92 ust. 1 Konstytucji oraz niezgodność § 10 ust. 1 tego rozporządzenia z art. 139 § 2 k.p.c.

Zauważyć należy, że w wyniku tych samych zarzutów, sformułowanych również przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, Wydział IX Gospodarczy – Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z 29 listopada 2001 r. (sygn. P. 8/01), na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym umorzył postępowanie w sprawie, z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku. Analiza przedmiotowego pytania prawnego, w zestawieniu z – przedstawionym w uzasadnieniu stanem faktycznym wskazuje, że w zakresie, w jakim przedmiotowe pytanie prawne dotyczy zgodności całego zakwestionowanego rozporządzenia z art. 92 ust. 1 Konstytucji oraz zgodności § 10 ust. 1 tego rozporządzenia z art. 139 § 2 k.p.c., pokrywa się ono z pytaniem prawnym wcześniej sformułowanym przez ten sam sąd. W tym zakresie tak samo ujęty został przedmiot kontroli, wskazane zostały te same wzorce kontroli, ponadto zaś obydwa pytania prawne sformułowane zostały na gruncie tego samego stanu faktycznego oraz tego samego stanu prawnego, powstałego w związku z koniecznością wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym zainicjowane poprzednio złożonym pytaniem prawnym zostało umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. W uzasadnieniu tego postanowienia Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż niedopuszczalność

orzekania w tym zakresie przez Trybunał wynika stąd, że skierowane doń pytanie prawne nie pozostaje w bezpośrednim związku z rozstrzyganą przez sąd sprawą i jako takie wykracza poza zakres jego legitymacji do inicjowania postępowania w trybie kontroli konkretnej.

Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, co oznacza, że ponowne wszczęcie postępowania przed Trybunałem w sprawie, która została już rozstrzygnięta jest niedopuszczalne.

Wobec powyższych ustaleń, postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym, zainicjowane ponownie wniesionym pytaniem prawnym w tej samej sprawie, w zakresie dotyczącym kontroli konstytucyjności całego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym z art. 92 ust. 1 Konstytucji oraz kontroli zgodności art. 10 ust. 1 tego rozporządzenia z art. 139 § 2 k.p.c. podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. W tym zakresie ponowne orzekanie przez Trybunał Konstytucyjny jest bowiem niedopuszczalne.

Przechodząc do rozpoznania zgłoszonego w przedmiotowym pytaniu prawnym zarzutu niezgodności § 10 ust. 1 rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym z art. 45 ust. 1 i art. 92 ust. 1 Konstytucji stwierdzić trzeba co następuje.

Paragraf 10 ust. 1 zakwestionowanego rozporządzenia stanowi, że: “Jeżeli przesyłki nie można doręczyć z powodów określonych w art. 133 § 2b, art. 136 § 2 i art. 139 § 2 i 3 Kodeksu postępowania cywilnego, listonosz umieszcza o tym adnotację na formularzu potwierdzenia odbioru i niezwłocznie oddaje przesyłkę pocztowej placówce oddawczej, która po umieszczeniu na nim odcisku datownika zwraca pismo organowi wysyłającemu”.

Konstytucyjność tego przepisu był już przedmiotem postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Postępowanie to zainicjowane zostało pytaniem prawnym wniesionym przez ten sam Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, Wydział IX Gospodarczy na tle wątpliwości, które powstały na tle tego samego stanu faktycznego.

W uprzednim postanowieniu Sąd powziął wątpliwość co do zgodności wskazanego § 10 ust. 1 rozporządzenia z art. 139 § 2 k.p.c. i art. 92 ust. 1 Konstytucji. Natomiast w aktualnym pytaniu prawnym Sąd wskazał na art. 92 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji jako wzorce kontroli. Jednak stan faktyczny w sprawie, na tle której Sąd powziął wątpliwości co do zgodności z Konstytucją oraz ustawą zaskarżonego przepisu jest ten sam. Chodzi bowiem o kwalifikację sytuacji związanej z następstwami prawnymi odmowy przyjęcia przesyłki sądowej przez pozwanego, z punktu widzenia uznania jej za doręczoną w taki sposób, iż umożliwia to nadanie, w postępowaniu upominawczym, nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności.

Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym, zainicjowane poprzednio wniesionym pytaniem prawnym tego sądu zostało umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

Z uzasadnienia postanowienia o umorzeniu tego postępowania w tym zakresie wynika, że przyczyna niedopuszczalności orzekania w przedmiocie § 10 ust. 1 zakwestionowanego rozporządzenia wiązała się z przedmiotem kontroli. W uzasadnieniu tym Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił bowiem, iż zakwestionowany § 10 ust. 1 rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym nie rozstrzyga o tym, czy zachodzą przesłanki do uznania, że nakaz zapłaty został doręczony. Wskazał nadto, że prawidłowa wykładania art. 139 § 2 k.p.c. prowadzi do wniosku, że odmowa przyjęcia pisma sądowego nie może być inaczej

traktowana, jak niemożność doręczenia z powodu niepowiadomienia sądu o zmianie adresu. Paragraf 10 rozporządzenia nie pozostaje w bezpośrednim związku z rozstrzygnięciem przez sąd sprawą. Jego treść nie ma bowiem znaczenia dla oceny, czy zachodzą przesłanki do uznania, że nakaz zapłaty został doręczony. W uzasadnieniu tym TK wskazał nadto, iż przedmiotem pytania prawnego sądu jest w istocie wykładnia zakwestionowanego przepisu nie zaś samo jego brzmienie.

Przedmiotowe pytanie prawne sformułowane zostało w związku z tą samą, co uprzednio wątpliwością sądu, a toczące się przed tym sądem postępowanie nie przesunęło się do innego etapu. Skoro tak, to podstawy oceny, czy zakwestionowany przepis stanowić ma podstawę prawną rozstrzygnięcia sądu występującego z przedmiotowym pytaniem prawnym nie uległy zmianie. Nadto uzupełniając zauważyć należy, iż w przedmiotowej, stanowiącej podstawę pytań prawnych sprawie, chodziło o pojęcie doręczenia osobistego (właściwego) w przypadku odmowy przyjęcia przesyłki przez jej adresata. Nie ma wątpliwości, iż w takim przypadku mamy do czynienia z dwoma istotnymi elementami, wyczerpującymi pojęcie doręczenia osobistego – tj. poinformowaniem osobistym adresata o istnieniu takiej przesyłki w celu jej przyjęcia (odmowy przyjęcia) oraz umożliwieniem mu dokonania, ze świadomością skutków prawnych, wyboru w tym zakresie. Natura odmowy przyjęcia pisma przez adresata widoczna jest zwłaszcza przy porównaniu jej z odmową przyjęcia przesyłki przez domownika. Ze względu na to, iż adresat pisma nie jest wówczas lub może nie być powiadomiony o istnieniu takiej przesyłki, konieczność złożenia pisma w urzędzie pocztowym wraz z odpowiednim, uprzedzającym powiadomieniem o jego istnieniu ma zasadnicze znaczenie gwarancyjne.

Wobec takiego stanu rzeczy, postępowanie w przedmiocie kontroli zgodności § 10 ust. 1 rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism przez pocztę w postępowaniu cywilnym ulega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 oraz ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

Na zakończenie tej części rozważań Trybunał zauważa, iż objęcie łącznym rozpoznaniem pytania prawnego Sądu oraz skargi konstytucyjnej Jerzego Kemielewa wywiera w zakresie sprawy, podlegającej badaniu merytorycznemu ten skutek, iż ocenie konstytucyjnej poddane zostały w części także i te przepisy, które zaskarżył swym pytaniem Sąd.

2. Następnie Trybunał zbadał, czy wskazany przez skarżącego jako przedmiot kontroli, cały § 9 zaskarżonego rozporządzenia stanowił podstawę wydania wskazanych przez niego orzeczeń sądowych. W uzasadnieniu postanowienia wydanego w tej sprawie w pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny w Warszawie odwołał się bowiem tylko do ust. 2 i 3 § 9 kwestionowanego rozporządzenia, natomiast w postanowieniu drugoinstancyjnym, Sąd Najwyższy w ogóle pominął kwestionowany § 9, opierając się bezpośrednio na przepisach kodeksu postępowania cywilnego, w szczególności zaś – na art. 131 § 2 i 139 § 1 k.p.c. Jak bowiem wynika z art. 79 ust. 1 Konstytucji, przedmiotem skargi konstytucyjnej może być wyłącznie akt normatywny, który stanowił podstawę wydania przez sąd lub organ administracji publicznej orzeczenia o przysługujących skarżącemu prawach lub wolnościach konstytucyjnych.

Przed rozstrzygnięciem tej kwestii przypomnieć trzeba, że Trybunał Konstytucyjny przyjmuje w swoim orzecznictwie, iż kwestią techniczną jest to, w jaki sposób proces analizy obowiązujących przepisów, który ostatecznie doprowadził organ procesowy do konkluzji zawartej w wydanym orzeczeniu, zostanie w nim uzewnętrzniony w postaci podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Sam zaś fakt niepowołania konkretnego przepisu nie przesądza jeszcze o tym, czy stanowił on podstawę wydanego orzeczenia w rozumieniu

art. 79 ust. 1 Konstytucji (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 października 2001 r., sygn. SK 8/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 211).

Zaskarżony przedmiotową skargą konstytucyjną § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym, wydany na podstawie upoważnienia ustawowego zawartego w art. 131 § 2 k.p.c., pozostaje w ścisłym związku z art. 139 § 1 k.p.c., zgodnie z którym: “W razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających należy złożyć pismo w urzędzie pocztowym (...), a zawiadomienie o tym umieścić na drzwiach mieszkania adresata lub w skrzynce listowej”.

Doręczenie dokonane w sposób określony w tym przepisie jest doręczeniem zastępczym, opierającym się na domniemaniu, że pismo doszło do rąk adresata (por. T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, T. Ereciński (red.), tom I, Warszawa 1997, s. 241; J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, tom I, Warszawa 1989, s. 247).

Paragraf 9 zaskarżonego rozporządzenia określa reguły, którymi kierować ma się doręczyciel oraz odpowiedni urząd pocztowy w przypadku określonym w art. 139 § 1 k.p.c. Ustęp pierwszy zaskarżonego przepisu stanowi, iż w takiej sytuacji “listonosz oddaje niezwłocznie przesyłkę wraz z odpowiednio wypełnionym formularzem potwierdzenia odbioru właściwej placówce oddawczej”. Ustęp drugi wskazuje zaś, że pozostawienie przesyłki placówka ta potwierdza przez umieszczenie na przesyłce adnotacji o jej awizowaniu wraz ze wskazaniem daty oraz podpisu pracownika pocztowej placówki oddawczej. Z kolei ustęp trzeci nakazuje przechowywanie awizowanej przesyłki przez okres 7 dni od dnia jej złożenia. Ustęp czwarty tego przepisu stanowi, iż w razie zgłoszenia się adresata w terminie wskazanym w ustępie trzecim wydaje się mu przesyłkę z zachowaniem określonej tam procedury, a ustęp piąty wskazuje procedurę, według której postępować należy zwracając pismo organowi wysyłającemu, co następuje w przypadku niepodjęcia przez adresata przesyłki w siedmiodniowym terminie.

W postępowaniu cywilnym, w którym skarżący występował w roli procesowej powoda, zarówno z treści wydanego w pierwszej instancji postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie, jak i z treści drugoinstancyjnego postanowienia Sądu Najwyższego wynika, że zarówno postanowienie o odrzuceniu apelacji powoda, jak i postanowienie oddalające zażalenie na tę decyzję procesową podjęte zostały w związku z istnieniem w procedurze cywilnej instytucji doręczenia zastępczego. Wobec przyjętego przez ustawodawcę domniemania, zgodnie z którym w razie niemożności bezpośredniego doręczenia pisma adresatowi, złożenie pisma w urzędzie pocztowym, połączone z zawiadomieniem o tym fakcie adresata poprzez umieszczenie na drzwiach jego mieszkania lub w jego skrzynce listowej stosownej informacji, przy zachowaniu warunków określonych w zaskarżonym § 9 powoduje, że pomimo faktycznego niedoręczenia pisma adresatowi, doręczenie uważa się za dokonane. Za datę doręczenia przyjmuje się w takiej sytuacji datę, w której upłynął – określony w zaskarżonym § 9 rozporządzenia – termin do odbioru pisma (por. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 10 maja 1971 r., sygn. III CZP 10/71, OSNCP nr 11/1971, poz. 187).

Kształt instytucji doręczenia zastępczego, w zakresie objętym przedmiotową skargą konstytucyjną wyznaczają zatem nie tylko przepisy art. 139 § 1 k.p.c., ale również przepisy § 9 zaskarżonego rozporządzenia i jako takie mogły one stanowić podstawę orzeczenia zapadłego w związku z wykorzystaniem tej instytucji.

Przejsz zatem należy do rozstrzygnięcia wątpliwości, czy cały § 9 przedmiotowego rozporządzenia – wskazany przez skarżącego jako przedmiot kontroli – był podstawą

prawną orzeczenia o jego konstytucyjnych prawach. Zgodnie z art. 79 Konstytucji jest to bowiem wymóg skutecznego wniesienia skargi konstytucyjnej.

Przyjąć przy tym należy, że skoro zaskarżony § 9 przedmiotowego rozporządzenia “współokreśla” instytucję doręczenia zastępczego, to stanowił podstawę prawną orzeczeń zapadłych w postępowaniu dotyczącym skarżącego, w takim jednak tylko zakresie, w jakim – łącznie z niezaskarżonym art. 139 § 1 k.p.c. – odnosił się do stanu faktycznego, na gruncie którego zapadły te orzeczenia.

W świetle powyższego stwierdzić trzeba, iż w postępowaniu toczącym się z udziałem skarżącego, podstawy prawnej wydanych w jego sprawie orzeczeń nie stanowił ust. 4 § 9 wskazanego rozporządzenia. Przepis ten określa bowiem sposób postępowania w przypadku, gdy adresat, zawiadomiony o przesyłce pozostawionej w urzędzie pocztowym, w terminie siedmiu dni od dnia jej złożenia, zgłosi się po jej odbiór. W przedmiotowej skardze konstytucyjnej skarżący wskazuje natomiast, że nigdy nie został zawiadomiony o adresowanej do niego przesyłce, pozostawionej w urzędzie pocztowym stosownie do dyspozycji art. 139 § 1 k.p.c., z tego też powodu jej nie podjął, a w konsekwencji – nie dotrzymał terminu do wniesienia apelacji od przesłanego mu w ten sposób wyroku wraz z uzasadnieniem. Skoro tak, to § 9 ust. 4 przedmiotowego rozporządzenia w ogóle nie znalazł zastosowania w sprawie dotyczącej skarżącego. Przepis ten nie stanowił zatem podstawy orzeczeń wydanych w postępowaniu toczącym się w sprawie skarżącego.

Wobec brzmienia art. 79 ust. 1 Konstytucji, w myśl którego przedmiotem skargi konstytucyjnej może być wyłącznie akt normatywny, który stanowił podstawę wydania przez sąd lub organ administracji publicznej ostatecznego orzeczenia o wolnościach lub prawach albo o obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji, w zakresie dotyczącym kontroli konstytucyjności § 9 ust. 4 zakwestionowanego rozporządzenia, postępowanie ulega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 oraz ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. W tym zakresie orzekanie przez Trybunał Konstytucyjny jest bowiem niedopuszczalne.

W odniesieniu do pozostałej części zaskarżenia – skoro skargą objęto cały § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym z punktu widzenia jego zgodności z art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji – zauważyć należy co następuje.

Z treści przedstawionego uzasadnienia wynika jednak, że w istocie kwestionuje ono konstytucyjność ust. 2 oraz 3 tego rozporządzenia. Do niekonstytucyjności tych też tylko przepisów ogranicza się argumentacja wspierająca sformułowane zarzuty. W uzasadnieniu przedmiotowej skargi konstytucyjnej skarżący wykazuje bowiem niekonstytucyjność postanowienia ust. 2, zezwalającego – w jego ocenie – na jednokrotne tylko awizowanie przesyłki oraz niekonstytucyjność – wskazanego w ustępie trzecim – terminu nakazującego siedmiodniowe tylko przechowywanie przesyłki w pocztowej placówce oddawczej.

W świetle art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, który wśród wymogów formalnych, od spełnienia których zależy skuteczne wniesienie skargi konstytucyjnej, wymienia “uzasadnienie skargi, z podaniem dokładnego opisu stanu faktycznego”, stwierdzić należy, iż w części dotyczącej ustępów 1, 4 i 5 § 9 zaskarżonego rozporządzenia, skarga konstytucyjna nie spełnia wymogów, od których uzależnione zostało jej merytoryczne rozpoznanie.

Wobec powyższego, w odniesieniu do zarzutu niekonstytucyjności § 9 ust. 4 przedmiotowego rozporządzenia dochodzi do zbiegu dwóch negatywnych przesłanek procesowych. Konieczność umorzenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w tym zakresie powoduje bowiem zarówno okoliczność, iż przepis ten nie stanowił podstawy orzeczenia

w sprawie dotyczącej skarżącego, jak i fakt, że skarżący w odniesieniu do tego przepisu nie przedstawił żadnego uzasadnienia sformułowanego zarzutu. Orzekanie w przedmiocie zgodności § 9 ust. 4 zaskarżonego rozporządzenia ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi jest zatem niedopuszczalne.

Wobec ustalenia, że uzasadnienie sformułowanego przez skarżącego zarzutu ogranicza się do ust. 2 i 3 § 9 zaskarżonego rozporządzenia, stwierdzić trzeba, że w zakresie dotyczącym ustępów 1, 4 i 5 tego paragrafu, skarga konstytucyjna nie spełnia, określonych w art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, wymogów formalnych, od których zależy jej merytoryczne rozpoznanie. Ponadto zaś, w stosunku do § 9 ust. 4 zaskarżonego rozporządzenia Trybunał stwierdził, iż nie stanowił on podstawy orzeczenia w sprawie dotyczącej skarżącego. W tym zatem zakresie orzekanie przez Trybunał Konstytucyjny jest niedopuszczalne, a postępowanie w odniesieniu do tych zarzutów podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

3. Merytoryczne rozpoznanie niniejszej skargi konstytucyjnej ogranicza się zatem do § 9 ust. 2 i 3 przedmiotowego rozporządzenia.

Jak już była mowa, § 9 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym, wydany na podstawie upoważnienia ustawowego, zawartego w art. 131 § 2 k.p.c., pozostaje w ścisłym związku z art. 139 § 1 k.p.c. Wiąże się zatem z instytucją zastępczego doręczania pism w postępowaniu cywilnym. Art. 139 § 1 k.p.c. w zakresie dotyczącym sytuacji objętej przedmiotową skargą konstytucyjną stanowi bowiem, iż: “W razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających należy złożyć pismo w urzędzie pocztowym (...), a zawiadomienie o tym umieścić na drzwiach mieszkania adresata lub w skrzynce listowej”. Skarżący nie kwestionuje jednak konstytucyjności instytucji doręczenia zastępczego jako takiej, ale te tylko elementy wyznaczające jej kształt, które określone zostały w § 9 ust. 2 i 3 przedmiotowego rozporządzenia.

Przegląd przepisów zawartych w kodeksie postępowania cywilnego wskazuje, iż kodeks ten przewiduje dwa zasadnicze sposoby doręczania pism w postępowaniu cywilnym: doręczenia właściwe, tj. doręczenia dokonywane bezpośrednio adresatowi pisma oraz doręczenia zastępcze, dokonywane w sposób określony przepisami art. 138 i 139 k.p.c., opierające się na domniemaniu, że pismo doszło do rąk jego adresata, a co zatem idzie – że doręczenie zostało dokonane prawidłowo (por. T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, T. Ereciński (red.), tom I, Warszawa 1997, s. 241; J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, tom I, Warszawa 1989, s.247; postanowienie Sądu Najwyższego z 4 września 1970 r., sygn. I PZ 53/70, OSNCP nr 6/1971, poz. 100).

Procesowa skuteczność doręczenia zastępczego, określonego w art. 139 § 1 k.p.c., w zakresie objętym rozpatrywaną skargą konstytucyjną uzależniona jest od spełnienia czterech przesłanek. Są one następujące. Po pierwsze zachodzić musi niemożność właściwego doręczenia pisma oraz doręczenia w trybie art. 138 k.p.c. z powodu braku osoby, której mogłoby być dokonane doręczenie. Przesłanką drugą, w zakresie objętym przedmiotową skargą konstytucyjną, jest złożenie pisma w urzędzie pocztowym. Przesłankę trzecią stanowi wymóg umieszczenia odpowiedniego zawiadomienia o złożeniu pisma na drzwiach mieszkania adresata lub w skrzynce listowej. Ostatnim, czwartym wymogiem, od spełnienia którego zależy stwierdzenie, że doręczenie zastępcze zostało dokonane, jest upływ ustalonego czasu, który określony jest nie bezpośrednio

przez przepisy kodeksu postępowania cywilnego, ale przez kwestionowany przez skarżącego § 9 ust. 3 – wydanego na podstawie art. 131 § 2 k.p.c – rozporządzenia. Zaskarżony przepis wskazuje siedmiodniowy termin dla odbioru pisma, liczony od dnia następnego od jego złożenia.

W przedmiotowej sprawie, skarżący przeciwstawiając siedmiodniowy termin do odbioru pisma, określony w § 9 ust. 3 zaskarżonego rozporządzenia, czternastodniowemu terminowi do odbioru “zwykłych listów poleconych” wywodzi, iż przechowywanie pism sądowych tylko przez siedem dni, ogranicza bezpieczeństwo powiadomienia stron o piśmie sądowym w porównaniu z uregulowanym sposobem doręczania “zwykłych” listów poleconych.

Pod używanym przez skarżącego określeniem “zwykły list polecony” rozumieć należy poleconą przesyłkę listową (list polecony). Wyrażenie to zdefiniowane jest w § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Łączności z dnia 15 marca 1996 r. w sprawie korzystania z usług pocztowych o charakterze powszechnym (Dz. U. Nr 40, poz. 173). W myśl tego przepisu pod pojęciem tym rozumie się list przyjęty do przewozu i doręczenia za potwierdzeniem nadania, wyodrębniony w przewozie i doręczany za potwierdzeniem odbioru. Zgodnie z § 57 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia Ministra Łączności, termin odbioru takich przesyłek wynosi 14 dni. Z treści tego rozporządzenia nie wynika natomiast ile razy adresat ma być powiadamiany o przesyłce, w szczególności zaś nie wynika, iżby listy polecone awizowane były przez doręczyciela dwukrotnie.

Należy zwrócić uwagę, iż § 9 ust. 2 zaskarżonego rozporządzenia nie przesądza o tym, ile razy adresat ma być powiadamiany o przesyłce zawierającej pismo sądowe. Przepis ten stwierdza jedynie, w jaki sposób następuje potwierdzenie pozostawienia przesyłki w pocztowej placówce oddawczej. Zawiera on zatem postanowienia o charakterze technicznym. Ich celem jednak jest także zapewnienie, iż – wobec niemożności doręczenia pisma osobiście – nastąpiło zawiadomienie adresata pisma sądowego oraz że pismo to zostało pozostawione w placówce pocztowej niezwłocznie. Ze sformułowania załącznika nr 3 do rozporządzenia wynika, iż pozostawienie pisma w placówce pocztowej winno nastąpić tego samego dnia, w którym zawiadomienie zostało umieszczone na drzwiach mieszkania lub w skrzynce listowej. Wzór formularza zawiadomienia używa bowiem czasu przeszłego, mówi, iż list polecony listonosz “pozostawił w placówce pocztowej”. Potwierdzenie pozostawienia przesyłki na poczcie za pomocą odcisku datownika odnosi się do dnia awizowania, a więc dnia umieszczenia zawiadomienia. Adnotacja na stronie adresowej przesyłki i odcisk datownika oraz taka sama adnotacja na drugiej stronie potwierdzenia odbioru (według wzoru z załącznika nr 1 do rozporządzenia) ma zasadnicze znaczenie ze względu na to, iż przesyłkę wraz z formularzem potwierdzenia odbioru przechowuje się na poczcie przez 7 dni od dnia jej złożenia. Jak wynika z powyższego, przepis ten reguluje techniczne aspekty postępowania doręczyciela i poczty przy doręczeniu zastępczym. Z zestawienia ust. 2 z ust. 3 § 9 rozporządzenia wynika pośrednio, iż na poczcie spoczywa obowiązek jednokrotnego tylko zawiadomienia. Ust. 2 mówi bowiem o sposobie postępowania przy zawiadomieniu, co jest równoznaczne z jednym przynajmniej zawiadomieniem, zaś ust. 3 mówi o siedmiodniowym tylko terminie przechowywania pisma w urzędzie pocztowym. Tak krótki termin przechowywania pisma czyni powtórne zawiadomienie w jego trakcie pozbawionym znaczenia dla adresata, gdyż brak jest przepisów, które określałyby skutki ponownego zawiadomienia dla przedłużenia terminu doręczenia.

4. W przedmiotowej skardze konstytucyjnej, skarżący kwestionując zgodność zaskarżonych przepisów, nie przyporządkował im poszczególnych, wskazanych przez siebie wzorców konstytucyjnych. Oznacza to, że skarżący kwestionuje zgodność każdego

z zakwestionowanych ustępów § 9 rozporządzenia z każdym z powołanych wzorców kontroli ich konstytucyjności.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji, powołanym przez skarżącego jako podstawa kontroli w przedmiotowej sprawie: “Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

Dokonując wykładni tej zasady konstytucyjnej, Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, iż na jej treść składa się w szczególności: prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem, który ma być organem niezależnym, niezawisłym, bezstronnym, prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd (por. wyroki TK z: 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52).

Z *petitum* przedmiotowej skargi konstytucyjnej można by wnosić, iż w ocenie skarżącego niezgodność § 9 ust. 2 i 3 przedmiotowego rozporządzenia, regulującego doręczenie zastępcze, oparte na domniemaniu skutecznego doręczenia pisma jego adresatowi, pozwalające na szybkie zakończenie postępowania w oparciu o samo zwrotne poświadczenie, że pismo nie zostało przez adresata podjęte, narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji we wszystkich jego aspektach. Skarżący wskazał bowiem, iż zaskarżone przepisy naruszają jego “konstytucyjne prawo do: sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, zagwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji”.

Również w uzasadnieniu skargi, skarżący wywodzi, iż zakwestionowane przez niego uregulowanie prowadzi do “ograniczenia praw obywateli do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. W dalszej jednak jego części wskazuje, iż niezgodność zakwestionowanych przepisów z określoną w art. 45 ust. 1 Konstytucji zasadą prawa do sądu wiąże z wynikającą z nich możliwością uznania doręczenia za skuteczne, a w następstwie tego – zakończenia sprawy na podstawie uzyskania samego tylko zwrotnego poświadczenia poczty, iż pismo nie zostało odebrane przez adresata.

W istocie zaskarżone przepisy nie mają żadnego związku z tymi aspektami prawa do sądu, które dotyczą nakazu jawnego rozpatrzenia sprawy, orzekania bez nieuzasadnionej zwłoki przez sąd właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły. Z tego zaś fragmentu uzasadnienia przedmiotowej skargi konstytucyjnej, w którym skarżący kwestionuje konstytucyjność zaskarżonych przepisów ze względu na możliwość zakończenia postępowania w oparciu o samo tylko zwrotne poświadczenie, iż adresat nie odebrał pisma wynika, że zgłoszony przez niego zarzut niezgodności zakwestionowanego uregulowania z art. 45 ust. 1 Konstytucji odnieść należy do tego tylko aspektu zasady prawa do sądu, który dotyczy konieczności takiego ukształtowania procedury sądowej, ażeby spełniała ona wymogi sprawiedliwości, a nadto do tego by uruchomienie procedury przed sądem oraz rozpoznawanie spraw odbywało się w taki sposób, aby uczestnicy postępowania mieli możliwość wzięcia w nim udziału.

5. Drugi z kolei, spośród wskazanych przez skarżącego wzorców konstytucyjnych w przedmiotowej sprawie, art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji stanowi, iż: “Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji”. W odniesieniu do tej podstawy kontroli konstytucyjności zakwestionowanych przepisów skarżący wywodzi, iż zaskarżone przepisy naruszają konstytucyjne prawo do “zaskarżenia orzeczeń i decyzji, wydanych w pierwszej instancji”.

Wobec takiego stanu rzeczy zwrócić należy uwagę na – pominiętą w wywodach skarżącego – okoliczność, że wynikające z pierwszego zdania art. 78 Konstytucji, prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji nie ma charakteru bezwzględnie. Ze zdania drugiego tego przepisu wynika bowiem, iż: “Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa”.

Zaskarżone przepisy § 9 ust. 2 i 3 przedmiotowego rozporządzenia – wbrew temu, czego żąda skarżący – nie mogą być zatem konfrontowane z pierwszym tylko zdaniem art. 78 Konstytucji. Konstytucja nie wyznacza bowiem zakresu prawa do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji samodzielnie. Wskazanie wyjątków od tak określonej zasady oraz określenie trybu zaskarżania powierza bowiem ustawom zwykłym. Skoro tak, to wobec wyraźnie określonego przez skarżącego żądania poddania zakwestionowanych przepisów kontroli przez pryzmat ich zgodności z przepisem konstytucyjnym wyrażającym prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, zaskarżone przepisy skonfrontować należy z tą zasadą, wyznaczoną jednak zarówno przez pierwsze, jak i przez drugie zdanie powołanego przepisu art. 78 Konstytucji. Ich ocena przez pryzmat zgodności tylko z wybiórczo powołanym przez skarżącego zdaniem pierwszym tego przepisu jest bowiem niedopuszczalna.

6. W świetle powyższych ustaleń stwierdzić trzeba, co następuje:

Jak ustalono, § 9 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym pozostaje w ścisłym związku z art. 139 § 1 k.p.c. i wiąże się z instytucją zastępczego doręczania pism w postępowaniu cywilnym. Doręczenia zastępcze, dokonane w sposób określony przez 139 § 1 k.p.c. oraz zaskarżony § 9 ust. 2 i 3 rozporządzenia, opiera się zaś na domniemaniu, że pismo doszło do rąk jego adresata, a co zatem idzie – że dokonane w ten sposób doręczenie było prawidłowe.

Domniemanie prawne, na którym opiera się doręczenie zastępcze, zakładające, że pismo doręczone w ten sposób dotarło do rąk adresata jest domniemaniem prawnym obalalnym. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, w przypadku doręczeń zastępczych subiektywne przekonanie sądu o prawidłowości doręczenia zastępczego nie wyłącza bowiem możliwości dowodzenia, że pismo nie doszło do adresata (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 4 września 1970 r., sygn. I PZ 53/70, OSNCP nr 6/1971, poz. 100; 12 stycznia 1973 r., sygn. I CZ 157/72, OSNCP nr 12/1973, poz. 215; T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, T. Ereciński (red.), tom I, Warszawa 1997, s. 241; J. Jodłowski, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, tom I, Warszawa 1989, s.247).

Zgodnie przy tym z orzecznictwem Sądu Najwyższego, do kwestionowania prawidłowości doręczenia zastępczego właściwa jest instytucja przywrócenia terminu, określona w art. 168-169 k.p.c. Zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego, obalenie domniemania pisma doręzonego w trybie doręczenia zastępczego nie prowadzi do wniosku, że doręczenie nie zostało dokonane, ale prowadzi do uchylenia ujemnych skutków w zakresie biegu terminów, jakie wiążą się dla strony z tym doręczeniem (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 4 września 1970 r., sygn. I PZ 53/70, OSNCP nr 6/1971, poz. 100; 12 stycznia 1973 r., sygn. I CZ 157/72, OSNCP nr 12/1973, poz. 215).

W świetle art. 169 § 2 k.p.c. oznacza to, że dla uchylenia się od negatywnych następstw, przyjętego przez ustawodawcę w tej mierze domniemania, adresat, który nie został powiadomiony o piśmie złożonym w urzędzie pocztowym, tak, jak to nakazuje art. 139 § 1 k.p.c., musi uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek o przywrócenie terminu. Uprawdopodobnienie zaś wymaga wykazania istnienia realnej możliwości, tych

procesowo istotnych okoliczności, które uzasadniają przywrócenie terminu (por. J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, tom II, Warszawa 1989, s.426).

Wprawdzie uprawdopodobnienie wymaga wykazania danej okoliczności w stopniu mniejszym aniżeli jej udowodnienie, to ciężar takiego uprawdopodobnienia spoczywa jednak – na ogólnych zasadach – na stronie, która wywodzi skutki prawne ze swoich twierdzeń. Nie pozbawia to sądu możliwości podjęcia odpowiedniej aktywności w tym zakresie (por. J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), *op.cit.*, s. 427).

Zgodnie przy tym z orzecnictwem Sądu Najwyższego, adresat musi być w sposób nie budzący wątpliwości powiadomiony o nadejściu pisma sądowego i o miejscu, gdzie może je odebrać. Brak zaś zawiadomienia, o którym mowa w art. 139 § 1 k.p.c. lub też wątpliwość, czy zostało ono dokonane czyni doręczenie zastępcze bezskutecznym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 7 stycznia 1969 r., sygn. II CZ 208/68, OSNC nr 9/1969, poz. 164; 21 czerwca 1988, sygn. III CRN 172/88 – niepublikowane).

Nie zmienia to jednak ogólnej reguły, związanej z ciężarem udowodnienia, który spoczywa na adresacie pisma twierdzącym, że nie został zawiadomiony o przeznaczonym dla niego piśmie, złożonym w pocztowej placówce oddawczej.

Do obalenia domniemania skuteczności doręczenia zastępczego, które – jak już stwierdzono – wymaga uprawdopodobnienia, że adresat nie wiedział o złożeniu pisma w urzędzie pocztowym, stosownie do wymogów art. 139 § 1 k.p.c, nie jest natomiast wystarczające samo zaprzeczenie adresata pisma, iż nie powziął wiadomości o złożeniu go w urzędzie pocztowym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1970 r., sygn. I PZ 53/70, OSNCP nr 6/1971, poz. 100). Na takim też stanowisku stanął Sąd Najwyższy w przedmiotowej sprawie, rozpoznając zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie oddalające apelację. Zaprzeczenie nie stanowi bowiem dowodu. Uprawdopodobnienie zaś musi opierać się na materiale pozwalającym sądowi na zajęcie trafnego stanowiska w rozpatrywanej kwestii.

Materiału takiego zasadniczo może natomiast dostarczyć samo tylko przesłuchanie informacyjne (por. J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), *op.cit.*, tom II, s. 426).

Jak wynika z powyższego, uchylenie się od negatywnych skutków przyjętego przez ustawodawcę domniemania skuteczności doręczenia zastępczego wymaga wprawdzie nie udowodnienia, lecz jedynie uprawdopodobnienia, że adresat nie powziął wiadomości o piśmie złożonym w pocztowej placówce oddawczej, ale nie może opierać się ono na prostym zaprzeczeniu. Konieczne jest bowiem poparcie odpowiedniego twierdzenia w tej kwestii dowodami na uprawdopodobnienie okoliczności niepowzięcia wiadomości o piśmie.

Zważyć przy tym trzeba, że nakładając na adresata pisma powinność uprawdopodobnienia faktu, że nie powziął wiadomości o piśmie złożonym w pocztowej placówce oddawczej tak, jak to nakazuje art. 139 § 1 k.p.c., ustawodawca uzależnia możliwość uchylenia się od skutków doręczenia zastępczego od uprawdopodobnienia okoliczności negatywnej. Zważywszy na specyfikę doręczenia zastępczego, środki dowodowe, którymi dysponuje adresat pisma dla uprawdopodobnienia takiej okoliczności są ograniczone. W sytuacji, gdy adresat taki uprzednio zgłaszał we właściwym urzędzie pocztowym fakt niedoręczenia mu korespondencji, o której wysłaniu wiedział, bądź też fakt włamania się do jego skrzynki listowej, uprawdopodobnienie takiej okoliczności jest stosunkowo proste. Podobnie rzecz się przedstawia wówczas, gdy adresat może powołać się na okoliczność, że adresowane do niego przesyłki były w przeszłości pomyłkowo umieszczane w skrzynce listowej jego sąsiada. Jeżeli jednak adresat nie ma możliwości powołania się na takie okoliczności, uprawdopodobnienie faktu niepowzięcia przez adresata wiadomości o piśmie złożonym w pocztowej placówce oddawczej opierać się

może w istocie wyłącznie na wysłuchaniu informacyjnym adresata pisma oraz doręczyciela. W sytuacji, gdy doręczyciel pomyłkowo umieścił takie zawiadomienie w innej skrzynce listowej, a jej posiadacz nie powiadomił adresata o zawiadomieniu, jak też wówczas, gdy zawiadomienie takie umieszczone zostało prawidłowo, ale na skutek później zaistniałych zdarzeń (np. włamania do skrzynki listowej, zniszczenia zawiadomienia umieszczonego na drzwiach), adresat nie miał możliwości zapoznania się z takim zawiadomieniem, uprawdopodobnienie takiej okoliczności w zasadzie opierać się może wyłącznie na daniu wiary oświadczeniu adresata w ramach jego wysłuchania informacyjnego, którego wiarygodność oraz moc – na ogólnej zasadzie wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. – podlega swobodnej ocenie sądu (por. K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 1999, s. 861).

Podkreślić należy, iż postanowienie o odmowie przywrócenia terminu do wniesienia apelacji jest zaskarżalne (por. J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), *op.cit.*, tom I, s. 280). W przypadku zaś postanowienia o odmowie przywrócenia terminu oraz nieuwzględnienia zażalenia na to postanowienie, strona teoretycznie może próbować pomimo to wnieść apelację, kwestionując w niej jednocześnie skuteczność doręczenia, tj. obalając domniemanie skutecznego doręczenia zastępczego. W razie zaś odrzucenia takiej apelacji, pozostaje jej jeszcze możliwość zaskarżenia tej decyzji procesowej.

Tych możliwości uchylenia się przez adresata pisma od negatywnych następstw przyjętego przez ustawodawcę domniemania skuteczności doręczenia zastępczego nie można jednak uznać za wystarczające gwarancje, wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji zasady prawa do sądu w zakresie, w jakim przepis ten obliguje do takiego ukształtowania procedury sądowej, ażeby spełniała ona wymagania dotyczące istoty sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

Możliwość uchylenia się przez stronę od negatywnych dla niej następstw – ukształtowanego w oparciu m.in. o zaskarżone przedmiotową skargą przepisy – instytucji doręczenia zastępczego ma charakter kluczowy dla oceny konstytucyjności zaskarżonych przepisów. W praktyce jednak możliwość powołania się przez adresata pisma na dowody, które przekonywająco będą wskazywać na to, że nie został on powiadomiony o przesyłce są ograniczone. To zaś oznacza możliwość zakończenia postępowania w oparciu o zwrotne poświadczenie poczty, iż pismo nie zostało odebrane przez adresata, pomimo, że ten nie miał możliwości odebrania pisma i zapoznania się z jego treścią.

W świetle, wyprowadzonego przez Trybunał Konstytucyjny z art. 45 ust. 1 Konstytucji, nakazu takiego ukształtowania procedury sądowej, ażeby spełniała ona wymogi sprawiedliwości nie sposób jest uznać za zgodne z nim przeniesienie całego ciężaru dbałości o skuteczność doręczenia zastępczego na adresata pisma, zwłaszcza jeżeli zważyć na to, że nie ma on możliwości bieżącego kontrolowania, czy wysłano do niego pismo. Szczególnie drastycznie uwidacznia się to w przypadku dwóch cywilnoprawnych postępowań odrębnych, tj. postępowania nakazowego oraz upominawczego, w których pozwany może nie mieć nawet świadomości, że jest stroną postępowania. Zgodnie bowiem z art. 491 § 3 oraz 502 § 2 k.p.c., w tych przypadkach pozw doręcza się mu dopiero wraz z samym nakazem zapłaty. W tym zakresie zaś obowiązują te same reguły doręczenia zastępczego.

Realizacja zasady prawa do sądu w aspekcie prawa do uruchomienia przed sądem procedury zgodnej z wymogami sprawiedliwości nakłada zatem na prawodawcę obowiązek takiego ukształtowania procedury zawiadamiania – również od strony technicznej – ażeby ograniczone zostało ryzyko adresata pisma niepowzięcia wiadomości o piśmie złożonym w urzędzie pocztowym, tak, jak to nakazuje art. 139 § 1 k.p.c..

Te zatem – zaskarżone przedmiotową skargą konstytucyjną – elementy instytucji doręczenia zastępczego, które pozwalają na siedmiodniowe tylko przechowywanie pisma

w pocztowej placówce oddawczej, a w następstwie nakładają na urząd pocztowy obowiązek jednokrotnego tylko powiadomienia adresata o przesyłce nie mogą być uznane za uregulowania wystarczające dla realizacji zasady prawa do sądu – we wskazanym przez skarżącego jako podstawa kontroli – aspekcie prawa do uruchomienia procedury przed sądem, zgodnej z wymogami sprawiedliwości.

Dla oceny konstytucyjności zaskarżonych przepisów kwestią istotną, lecz nie pierwszorzędą, są przepisy – na których opiera się doręczenie zastępcze – pozwalające stronie na uchylenie się od negatywnych następstw domniemania, że pismo dotarło do rąk adresata. Ograniczona możliwość skutecznego powołania się na dowody, które uprawdopodobniają, że adresat nie został zawiadomiony o piśmie powoduje bowiem, że dla realizacji tej zasady konstytucyjnej w zakwestionowanym przedmiotową skargą konstytucyjną zakresie, istotne znaczenie ma także liczba zawiadomień o takim piśmie oraz długość terminu, przez jaki możliwe jest odebranie pisma złożonego w urzędzie pocztowym. Te elementy instytucji doręczenia zastępczego wskazują bowiem na stopień prawdopodobieństwa faktycznego dotarcia zawiadomienia do rąk adresata.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że realizacja konstytucyjnej zasady prawa do sądu wymaga ponowienia zawiadomienia o przesyłce po bezskutecznym upływie – określonego w § 9 ust. 3 zaskarżonego rozporządzenia – siedmiodniowego terminu do odebrania pisma, co pociąga za sobą konieczność określenia nowego, siedmiodniowego terminu, w którym adresat będzie mógł odebrać pismo.

W tym zatem zakresie, w jakim przepisy zaskarżonego § 9 ust. 3 rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym nie nakładają na pocztę obowiązku ponownego zawiadomienia adresata o przesyłce i wyznaczają siedmiodniowy tylko termin do odebrania pisma są więc niezgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Natomiast przepis § 9 ust. 2 rozporządzenia, ze względu na to, iż zawiera on normy służące prawidłowej realizacji doręczenia zastępczego, ale mające charakter techniczny, a zatem – same w sobie – nie ustanawiające zasady jednokrotnego doręczenia zastępczego – uznać należy za zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

7. Przejść należy do oceny zarzutu niezgodności zaskarżonego § 9 ust. 2 i 3 przedmiotowego rozporządzenia z art. 78 Konstytucji.

Jak już wskazano, konfrontacja zaskarżonych przepisów z określonym w art. 78 Konstytucji prawem do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji nie może być przeprowadzona w oderwaniu od – pominiętego przez skarżącego – zdania drugiego tego przepisu. Stanowi on bowiem, iż: “wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa”.

Jak już wskazano, zaskarżone przepisy § 9 ust. 2 i 3 przedmiotowego rozporządzenia wyznaczają kształt instytucji zastępczego doręczenia pism, w zakresie zawiadamiania adresata o przesyłce oraz terminu, w jakim możliwe jest jej odebranie z urzędu pocztowego, w którym została złożona. Nie wskazują natomiast konsekwencji, jakie ustawodawca wiąże z instytucją doręczenia zastępczego. Wynikają one bowiem z art. 139 § 1 k.p.c., który w zakresie skutków procesowych uznaje doręczenie zastępcze za formę równorzędną doręczeniu właściwemu.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że zaskarżone przepisy nie regulując kwestii konsekwencji procesowych doręczenia zastępczego nie pozbawiają strony możliwości zainicjowania procedury odwoławczej, o ile jest ona w ogóle w danej sytuacji przewidziana. Zważyć bowiem trzeba na okoliczność, iż – pominięte przez skarżącego w przedmiotowej skardze konstytucyjnej – zdanie drugie art. 78 Konstytucji wskazuje, że przepisy ustaw zwykłych (w tym zatem i przepisy kodeksu postępowania cywilnego)

określić mają wyjątki od – wyrażonej w pierwszym zdaniu tego przepisu – zasady zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji. W rozpatrywanym przypadku, zasady te określają przepisy kodeksu postępowania cywilnego wskazujące następstwa procesowe doręczenia zastępczego oraz odnoszące się do mechanizmów pozwalających na uchylenie się od skutków doręczenia zastępczego.

Przepisy § 9 ust. 2 i 3 przedmiotowego rozporządzenia nie pozbawiają zatem strony prawa do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji, gdyż w ogóle nie regulują następstw związanych z domniemaniem skuteczności doręczenia zastępczego. Zaskarżone przepisy nie pozostają zatem w jakimkolwiek związku ze wskazanym jako podstawa kontroli w przedmiotowej sprawie art. 78 Konstytucji. Przepisy § 9 ust. 2 i 3 kwestionowanego rozporządzenia nie są zatem niezgodne z art. 78 Konstytucji.

8. Rozpoznając sformułowany przez skarżącego zarzut niezgodności zaskarżonego § 9 ust. 2 i 3 rozporządzenia z art. 2 Konstytucji stwierdzić trzeba co następuje.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż skarżący nie wskazał, która z zasad charakteryzujących demokratyczne państwo prawne została naruszona przez zaskarżony § 9 ust. 2 i 3 przedmiotowego rozporządzenia. Nie przedstawił również argumentów przemawiających za niekonstytucyjnością zakwestionowanych przepisów w odniesieniu do wskazanego jako podstawa kontroli art. 2 Konstytucji. W *petitum* skargi wskazał jedynie, że zaskarżone przepisy naruszają jego “konstytucyjne prawo (...) do życia w demokratycznym państwie prawnym, zagwarantowane w art. 2 Konstytucji”, zaś w uzasadnieniu w ogóle pominął ten zarzut.

Art. 47 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, formułując wymogi formalne, jakie spełniać ma skarga konstytucyjna, stanowi, że powinna ona zawierać m.in. wskazanie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa – zdaniem skarżącego – zostały naruszone, ze wskazaniem sposobu naruszenia, nadto zaś zawierać ma uzasadnienie, przy czym ten ostatni wymóg rozumieć należy jako nakaz uzasadnienia niezgodności każdego z zaskarżonych przepisów z każdym powołanym wzorcem konstytucyjnym.

Wobec ustalenia, że w zakresie, w jakim skarżący kwestionuje zgodność zaskarżonych przepisów ze wskazanym jako podstawa kontroli art. 2 Konstytucji, postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność orzekania.

9. Będąca następstwem stwierdzenia niezgodności § 9 ust. 3 rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym utrata mocy obowiązującej przez te przepisy spowoduje powstanie luki w prawie. Z tego też powodu konieczne stało się odroczenie utraty mocy obowiązującej tych przepisów na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji – tak ażeby możliwe było przygotowanie w tym zakresie nowej regulacji.

Z tych wszystkich względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak wyżej.